

Grzegorz Demel
Katedra Ukrainoznawstwa
Uniwersytet Jagielloński

Ukraiński naród radziecki – kilka uwag z perspektywy wielokulturowej¹. Część 1

Abstract

The Ukrainian Soviet Nation – some remarks from the multicultural perspective. Part 1

The article describes the process of so called „Soviet nation” building. Using the contemporary western theories (multiculturalism, invention of tradition, constructivist approach to the nation-building process), the author discusses this process as a trial of political nation building but – at the same time – neglecting of the policy of recognition. The catalogue of common “soviet people’s” values promoted by the Communist Party (common communism building, victory over the fascism) and the specific characteristics of “socialist nations” are also presented.

Keywords: “Soviet nation”, Soviet Union, multiculturalism

¹ Artykuł stanowi zredagowany fragment dysertacji doktorskiej pt. *Polacy i Rosjanie na Zachodniej Ukrainie. Antropologiczna analiza dyskursu o polityce etnicznej i dyskursów mniejszości o wartościach etnicznych i obywatelskich*, przygotowywanej w Katedrze Ukrainoznawstwa UJ pod kierunkiem prof. dra hab. Grzegorza Babińskiego. Omawiany tu problem skrótkowo zasygnalizowałem w artykule *Polityka etniczna niepodległej Ukrainy wobec radzieckiej spuścizny* [w:] *Rozpad ZSRR i jego konsekwencje dla Europy i świata*, cz. 2. *Wspólnota Niepodległych Państw*, red. M. Smoleń, M. Lubina, Kraków 2011, s. 213–228. Tam skupiłem się jednak na kontekście współczesnej Ukrainy.

Trwający dziś proces budowy ukraińskiego narodu obywatelskiego, mającego konsolidować się na podstawie wspólnie wyznawanych wartości wokół swego etnicznego *jądra* – etnicznych Ukraińców², zastąpił w niepodległej Ukrainie wcześniejszy proces konsolidujący – próbę budowy *narodu radzieckiego*. Zasadnicza różnica pomiędzy oboma procesami polega – moim zdaniem – na uniformizacyjnym charakterze pierwszego (Baluk 2002: 161) i zasadzie *uznania*, na której opiera się (czy przynajmniej ma się opierać) drugi. Właśnie kryterium *uznania* (*recognition*) pozwala odróżnić koncepcje asymilacyjne od koncepcji określanych jako wielokulturowe lub multikulturowe.

Wielokulturowość rozumiem tu jako pojęcie deskryptywne, zawężone w tym wypadku do faktu etnicznej i językowej różnorodności społeczeństwa, *multikulturalizm* zaś – jako ideologię i bardzo niejednorodną polityczną praktykę, stanowiącą jedną z możliwych odpowiedzi na fakt *wielokulturowości* (Burszta 1998: 52), która

[...] dąży do uznania w mniejszym lub większym stopniu równości poszczególnych grup oraz ich cech kulturowych. Mając przy tym mniej lub bardziej oficjalny charakter, przekłada się na odpowiednie działania prawne i edukacyjne z jednoczesnym dążeniem do zachowania lojalności poszczególnych grup wobec państwa (Golka 2010: 9–10).

Czym innym jest więc *wielokulturowość* rozpoznana na poziomie empirycznego stanu rzeczy, czym innym *wielokulturowość* brana pod uwagę w ramach polityki etnicznej, czym innym wreszcie – uznana jako wartość godna ochrony. Na tym ostatnim poziomie ochrona może sprowadzać się do etnograficznie pojmowanej różnorodności lub też oznaczać uznanie odmiennych systemów wartości, które skłania do poszukiwania *jedności w różnorodności*, dążąc do *integracji bez asymilacji*. Kluczowe w tym miejscu staje się pojęcie *uznania tożsamości Innego* (Savidan 2012: 38–47). Na gruncie polityki etnicznej, odnoszącej się do grup, a nie jednostek, mówi się więc o *multikulturalizmie* jako *polityce tożsamości, polityce uznania*, wreszcie – *polityce uznania tożsamości/różnicy*.

*Narody i narodowości ZSRR*³ w pewnym momencie przekształciły się – jak wynika z radzieckich opracowań – w *nową historyczną wspólnotę ludzi – naród radziecki*. Ów moment, w przeciwieństwie do znanych z historii procesów narodotwórczych, zwykle rozpatrywanych w kategoriach *le longue durée*, jest w tym przypadku łatwo uchwytny: powstanie narodu radzieckiego obwieścił Leonid Breżniew podczas XXIV Zjazdu KPZR (Kuliczenko i in. 1975: 427) w 1971

² To wniosek z prowadzonej na potrzeby dysertacji analizy ukraińskich opracowań poświęconych procesowi kształtowania polityki etnicznej.

³ Termin *narody i narodowości* funkcjonował w oficjalnym dyskursie radzieckim, obejmując narody tytularne republik i jednostek autonomicznych oraz mniejsze grupy nieposiadające autonomii terytorialnej.

roku⁴, choć retoryczną figurą *narodu radzieckiego*, jako społeczeństwa ZSRR połączonego silną więzią, posługiwano się już wcześniej. Zadekretowanie istnienia *historycznej wspólnoty* zakrawa na żart, jednak o dynamice procesów etnicznych myślano w podobnych kategoriach: „w ósmej pięcioletce nastąpił dalszy wzrost przyjaźni narodów” (Kuliczenko i in. 1975: 478).

Określenie *naród radziecki* w języku rosyjskim funkcjonowało jako *sowieckij narod*, w ukraińskim – *radiańskij narod*; właśnie *narod*, ale nigdy *nacija*⁵. Mimo to nie zamierzam forsować terminu *lud radziecki*, postulat „narodu radzieckiego” odnosił się bowiem do wspólnoty o bezdyskusyjnie narodowym charakterze. Dodatkowe niejasności wprowadzają jednak określenia nieodróżniające jednostki od wspólnoty i mówiące o „człowieku radzieckim” (Marples 2006: 257⁶; Bazyłow, Wieczorkiewicz 2005: 533). Sądzę, iż to ostatnie pojęcie, które pojawiło się wcześniej niż koncepcja *narodu radzieckiego* w rozumieniu *nowej historycznej wspólnoty ludzi*, powinno pozostać zarezerwowane dla opisu konstrukcji psychicznej wzorca osobowego radzieckiego bohatera, *nowego człowieka*, tak jak stosowane było w literaturze radzieckiego socrealizmu (por. Sadowski 2006). Do konstrukcji psychicznej jednostki odnosi się też, pejoratywnie w swej wymowie, pojęcie *Homo sovieticus*, tak jak rozumiane jest ono np. przez Józefa Tischnera (Tischner 2005). Ukuto je do opisu typu osobowości ukształtowanej przez system komunistyczny, co upoważnia do zastosowania tu kategorii mentalności w jej rozumieniu jednostkowym, a więc wolnym od pułapek kryjących się w pojęciach *mentalności narodowej* czy *charakteru narodowego* (por. Kubiak 1994). Nie sądzą jednak, by można było członków *narodu radzieckiego* określać automatycznie jako *homo sovieticus*, jak czyni to Paweł Wieczorkiewicz (Bazyłow, Wieczorkiewicz 2005: 533).

Naród radziecki – nowa historyczna wspólnota ludzi charakteryzował się (lub miał charakteryzować) wieloma cechami właściwymi narodom, *raczej* jednak politycznym (obywatelskim/państwowym) niż etnicznym (kulturowym). *Raczej*, bowiem owe dwa typy narodów są w istocie Weberowskimi typami idealnymi, a realne wspólnoty ukonstytuowane w ramach państw narodowych znajdują się na kontinuum pomiędzy nimi. Naród kulturowy dąży zwykle do budowy suwerennej państwowości, naród państwowy – „dorabia sobie zazwyczaj »korzenie«” (Szacki 2001: 32).

Cechami narodu radzieckiego miały być: konsolidacja wokół wspólnych wartości i ideałów (komunizm, internacjonalizm, przyjaźń narodów – będące jednocześnie środkami i rezultatami zbliżania narodów), język międzyetnicznych kon-

⁴ P. Wieczorkiewicz przesuwając datę ogłoszenia powstania narodu radzieckiego na rok 1974 (artykuł w „Prawdzie”) i 1976 (wystąpienie Breżniewa na kolejnym zjeździe KPZR) (Bazyłow, Wieczorkiewicz 2005: 533); tekst obejmujący lata 1917–1991 napisał P. Wieczorkiewicz; powołuję się tylko na fragmenty jego autorstwa.

⁵ Termin *narod* (ros., ukr.) może być oddany w języku polskim zarówno jako *lud*, jak i *naród*; *nacija* (ukr., ros.) – wyłącznie jako *naród* (*nacja*).

⁶ W tym przypadku może to być jedynie kwestia tłumaczenia (zapewne od „Soviet people”).

taktów, wzorce patriotyzmu, *charakter narodowy*. Naród radziecki ukształtować się miał w warunkach wspólnej, radzieckiej przestrzeni politycznej i ekonomicznej, co traktowano jako jedną z najistotniejszych przesłanek jego zaistnienia (por. Kuliczenko i in. 1975: 427–498; Walichnowski 1972: 139–143). Kluczową rolę (co typowe dla procesów narodotwórczych) miała do odegrania wspólna przeszłość, której poczucie konstruowane było na podstawie doświadczenia budowy komunizmu oraz pamięci Wielkiej Wojny Ojczyźnianej (Szporluk 2003; por. Lane 2004: 140–153). Dają się tu odnaleźć analogie z procesem *wynajdywania tradycji* (Hobsbawm 2008). Dziś, przyjmując podmiotowe ujęcie tradycji (Kempny 2000), bez zbędnego roztrząsania, co jest tradycją „prawdziwą”, łatwiej skupić się na konfliktach tradycji, czy raczej konfliktowych *kanonach kulturowych*, obejmujących – rzecz jasna – odmienne tradycje. Przykładową formą przemocy symbolicznej (Bourdieu 2008, Nijakowski 2006), polegającą na narzucaniu dominującego kanonu, było kształtowanie wśród Ukraińców z dawnej Galicji kultu Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, które poprzez zmianę kanonu prowadzić miało właśnie do zmiany tożsamości – na tożsamość radziecką. Sama zresztą nazwa i rok rozpoczęcia wojny różnicuje dziś pamięć rosyjską (i dawną radziecką) oraz narodową-ukraińską: w tej ostatniej funkcjonuje druga wojna światowa, która rozpoczęła się w roku 1939. Jarosław Hrycak zauważa, że zdaniem Iwana Łysiaka-Rudnickiego, rewizja stosunków pomiędzy Kremlen a Ukrainą po śmierci Stalina oznaczała, z jednej strony, ich poprawę i uznanie USRR za drugą co do ważności republikę, z drugiej zaś – świadomość, że Ukraina „[...] nie będzie miała prawa do posiadania swojej odrębnej historii narodowej i prawa do własnej pamięci historycznej” (*Ukraina...* 2009: 220–221). Figura Wielkiej Wojny Ojczyźnianej wiązała się bezpośrednio z podkreśleniem rosyjskocentrycznej zasady budowy ZSRR i główną rolą rosyjskiego *jądra* w konstruowaniu narodu radzieckiego (Baluk 2002: 168; Tyszka 2004: 115). Z rosyjskim nacjonalizmem i rosyjskim/radzieckim imperializmem bywa też łączona cała koncepcja narodu radzieckiego (Zubok 2010: 3–10)⁷.

Znane z realiów wielonarodowych krajów, takich jak Australia czy USA, pojęcie głównego nurtu – *mainstreamu* (tam anglosaskiego) można by więc operacyjnie odnieść do rosyjskości w ZSRR, choć niżej przedstawię liczne nasuwające się tu zastrzeżenia. Cenne poznawczo byłoby na pewno spojrzenie na konstruowanie *narodu radzieckiego* w kategoriach poszukiwania wzorca ponadetnicznego (ponadnarodowego) obywatelstwa, chociażby w zgodzie z postulatem *patriotyzmu konstytucyjnego* Jürgena Habermasa (Habermas 1993). Zabieg taki byłby na poziomie analitycznym możliwy pod warunkiem wyabstrahowania zachodnich teorii z kontekstu społeczeństwa obywatelskiego, deliberatywnego uzgadniania wartości, czy wreszcie – uznania różnorodności, a nawet samej obywatelskości, jeśli nie sprowadzać jej do prawnego rozumienia obywatelstwa (por. Raciborski 2011: 20). Kusi więc także koncepcja komunitariańskiego ujęcia obywatelskości

⁷ O koncepcji imperialnego charakteru ZSRR patrz np. Nowak 2004, Czerwonnaja 1997.

w rozumieniu Fermina, budowanej na podstawie poczucia przynależności do pewnej zakorzenionej w historii wspólnoty (Michna 2006: 78–79). W analizach tożsamości obywatelskiej zwraca się też uwagę na „[...] aktywną rolę aparatów ideologicznych współczesnych państw w jej wytworzeniu” (Raciborski 2011: 161). Nie podejmuję się w tym miejscu przeprowadzenia takiej analizy, skupiając się jedynie na zasygnalizowaniu kilku istotnych – moim zdaniem – elementów, które mogłyby się na nią złożyć.

Naród radziecki był/miał być wspólnotą inkluzywną – otwartą na nowe narody i ich kultury, pozostając wciąż bytem wielonarodowym. W roku 1962 pisano, że sukces projektu *narodu radzieckiego* w ZSRR jest jedynie wstępem do powstania ogólnoswiatowej wspólnoty o wspólnym języku (Kopanycia 1967: 26) (należy domyślać się, że chodzi o rosyjski), a jeszcze w 1989 debatowano nad zasadami przyjmowania nowych republik do Związku (Brytczenko 1990: 3). Wydaje się, że wstąpienie kolejnego państwa do ZSRR oznaczałoby automatyczny akces jego narodu/ludności do *narodu radzieckiego*. Inkorporowanie członków nowych grup o kulturze narodowej do narodu wielokulturowego nie jest niczym wyjątkowym, procesy te wszak odbywały się i odbywają w demokratycznych krajach imigracyjnych i zawsze, o ile naród wielokulturowy zachować ma swą spójność, muszą oznaczać przyjęcie określonego kanonu wspólnych wartości (Smolicz 1999: 16). Różnica polega jednak na tym, że w radzieckiej koncepcji chodziłoby przecież o przyjmowanie całych narodów, a nawet ich wielonarodowych społeczeństw, wraz z ich ojczystymi terytoriami zarówno do państwa, jak i narodu. Niejasna pozostaje kwestia, jak nowy naród mógłby stać się automatycznie częścią *narodu radzieckiego*, skoro *narody i narodowości ZSRR* przechodziły długą ewolucję, nim znalazły się na tym etapie. Najbliższe geograficznie przykłady wchłonięcia całych państw – jak choćby republiki nadbałtyckie – do ZSRR, niepodbudowanego jednak ich realną wolą ani też *uznaniem* dla ich narodowych wartości, ukazują już zupełnie inny proces – podboju, a nie akcesu do wielokulturowej wspólnoty.

Poszczególne narody kulturowe (etniczne) składające się na naród radziecki były *narodami nowego typu – narodami socjalistycznymi*. Pojęcie to nie odnosi się tu do narodów krajów socjalistycznych, a do narodów ZSRR, będących wówczas na etapie funkcjonowania w społeczeństwie socjalistycznym, a więc na szlaku do wyższego poziomu rozwoju – komunizmu, którego zbudowanie „[...] doprowadziłby proces zjednoczeniowy do końca, ostatecznie scalając wszystkie ludy sowieckie” (Sporluk 2003: 175). Zdaniem ówczesnego autora, *narody socjalistyczne* dziedziczą po *narodach burżuazyjnych* język narodowy (pozbawiony jednak konfliktu pomiędzy językową estetyką klas eksploatatorskich i ludu; język staje się więc bardziej zunifikowany, a dodatkowo jest w stanie zapewnić sprawną komunikację w socjalistycznej rzeczywistości) oraz narodowe terytorium (jako historyczną „ojcowiznę” narodu, ale i jako wspólną własność socjalistycznego społeczeństwa; znika burżuazyjna zaborczość, szanowane jest prawo narodów do samostanowie-

nia). Choć własna, narodowa państwowość (w ówczesnej retoryce posiadały ją republiki ZSRR) charakterystyczna jest dla wielu narodów socjalistycznych, nie staje się jednak ich cechą definicyjną. Rozwój narodów socjalistycznych opiera się na systemie gospodarczym, który interesy narodowe (tj. np. poszczególnych republik) godzi ze wspólnym dobrem – rozwojem całego społeczeństwa (ZSRR) (Horowski 1970: 42–44). Zmienia się także *charakter narodowy* poszczególnych narodów socjalistycznych, a więc, by użyć współczesnych pojęć, pojawiają się nowe wzory kulturowe, nowy kanon wartości, opartych w pierwszym rządzie na internacjonalizmie, a nie narodowej specyfice. „Wspólne i specyficznie narodowe cechy wzajemnie się wzbogacają, przy czym „znaczenie wspólnych cech duchowego oblicza [...] niezmiennie wzrasta” (Horowski 1970: 47)⁸.

[...] socjalizm sprzyja wszechstronnemu ujawnianiu się nie tylko internacjonalistycznych, ale i (choć w mniejszym zakresie) specyficznych [tj. etnicznych – G.D.] rysów duchowości narodów. To z kolei wymaga rozwiniętej socjalistycznej świadomości, umiejętności właściwego pogodzenia tradycji internacjonalistycznej z **najlepszymi specyficznie narodowymi tradycjami**, umiejętności w odpowiednim momencie ujawnienia i usunięcia z narodowej specyfiki tego, co hamuje proces postępu życia narodowego (Horowski 1970: 46; wyróżn. – G.D.).

Warto zauważyć, że mowa tu jeszcze o „radzieckich narodach” w liczbie mnogiej i „narodzie radzieckim”, ale w znaczeniu ogółu obywateli (ludu – społeczeństwa), a nie *nowej wspólnoty*. Wyróżniona przeze mnie w powyższym cytacie fraza ma z kolei swoje analogie w liberalnym stosunku do wielokulturowości; jeśli liberałowie dzielą ludy na *przyzwoite* i *nieprzyzwoite*, a doktryny (wzory kulturowe) na *rozumne* i *nierozumne* – jak czyni to Rawls, miarą oceny czyniąc zgodność z zachodnimi normami liberalizmu i orzekając, że tylko te pierwsze mają prawo do *uznania* (Szahaj 2004: 111; Czarnecki 2002: 173) – to analogicznie radzieccy ideolodzy podzielili doktryny oraz wzory kulturowe na postępowe i wsteczne, zgodne z zasadami komunizmu lub sprzeczne z nimi. Określając całe narody jako *niebłagopołuczne* (*neblahonadijne*) i stosując wobec nich odpowiedzialność zbiorową (Tatarzy Krymscy w 1944 roku) lub daleko posuniętą podejrzliwość (Ukraińcy), dokonywali podobnego, choć o wiele bardziej brzemiennego w skutki podziału.

Wymowne, choć z naukowego punktu widzenia rujnujące całą teorię, jest tu potraktowanie narodów socjalistycznych nie jako Weberowskich typów idealnych czy Geertzowskiego *modelu dla czegoś*, ale jako realnych bytów:

[...] nowe jakości i cechy są w pełni właściwe socjalistycznemu narodowi ukraińskiemu⁹. Uformowały się one na gruncie radzieckiego ładu ekonomicznego i politycznego,

⁸ Wszystkie tłumaczenia z wydawnictw obcojęzycznych – G.D.

⁹ A więc istnieje w ramach *narodu radzieckiego* osobny naród ukraiński.

w warunkach moralno-politycznej i ideowej jedności ludu¹⁰ pod kierownictwem klasy robotniczej i jego marksistowsko-leninowskiej partii. Ze względu na to jego [narodu – G.D.] światopoglądem i życiowym prawem stały się idee braterstwa narodów i proletariackiego internacjonalizmu. Bezgraniczne oddanie w imię radzieckiego ładu, wierność przyjaźni z rosyjskim i wszystkimi innymi narodami Związku Radzieckiego¹¹, płomienna nienawiść do wrogów, gotowość oddania własnego życia za sprawę komunizmu – wszystkie te wspaniałe rysy wykształciła partia komunistów wśród ukraińskiego i innych socjalistycznych narodów (Horowskiy 1970: 48).

Charakterystyki te sugerują wyraźnie, że nie jest możliwe istnienie jednego narodu socjalistycznego, trwającego w izolacji, a więc niemogącego czerpać z internacjonalistycznej przyjaźni i wymiany z innymi narodami socjalistycznymi. W przywołanym tu kontekście chodzi jednak o internacjonalizm w ramach wielonarodowego ZSRR, a nie o przyjaźń narodów ponad granicami, jak pojęcie to rozumiane było w krajach demokracji ludowej.

Nowa historyczna wspólnota ludzi – naród radziecki, określenie powtarzane w radzieckich tekstach jak mantra z reguły właśnie w takim, pełnym brzmieniu, miało podkreślić różnicę między nim, a jakimikolwiek innymi znanymi w historii wieloetnicznymi wspólnotami narodowymi. Odmienność ta polegać miała m.in. na roli przyjaźni między narodami w procesie ich dobrowolnego zbliżenia, na specyfice relacji między narodem a klasą (naród socjalistyczny), na poszanowaniu tożsamości poszczególnych narodów i odrzuceniu przymusowej asymilacji (por. Kuliczenko i in. 1975: 456–459).

Nie był to jedyny sposób eksponowania wyjątkowości narodu radzieckiego na poziomie retoryki. Usunięcie z oficjalnego słownika pojęcia *mniejszość narodowa*, które odnosiło się wyłącznie do relacji dominacji–podległości typowej dla społeczeństw kapitalistycznych (Baluk 2002: 169), i zastąpienie go wspomnianymi już *narodami oraz narodowościami* miało, jak się wydaje, podobny cel. W retoryce owej dominowały określone słowa klucze: *rozkwit* (poszczególnych narodów w ZSRR), *zbliżenie* (pomiędzy owymi narodami, zawdzięczane stworzeniu w ZSRR wspólnych instytucji politycznych, ekonomicznych i kulturalnych), wreszcie – *złanie się* tych narodów w jedną wspólnotę *narodu radzieckiego* (Subtelnyj 1993: 637). Odnosnie do różnorodności stosowanych w ówczesnym oficjalnym dyskursie pojęć Serkhij Yekelchuk zauważa jednak, że były to nie tyle poszczególne etapy tego samego ewolucyjnego procesu, ile różne figury retoryczne, w ciągu lat zmienne i odpowiadające aktualnemu kursowi partii (Yekelchuk 2009: 249–250).

Analizując kwestie polityki narodowościowej ZSRR należy mieć na uwadze także specyfikę radzieckich rozwiązań instytucjonalnych, z dualizmem usankcjonowanego prawnie rozumienia narodowości: terytorialnego (republiki, okręgi

¹⁰ Również w PRL w czasach E. Gierka ogłoszono „jedność moralno-polityczną narodu”, co przyniosło m.in. konsekwencje w postaci ograniczenia swobód mniejszości narodowych.

¹¹ Charakterystyczne jest wymienienie z nazwy jedynie narodu rosyjskiego.

i obwody autonomiczne) oraz etniczno-kulturowego (indywidualna przynależność narodowa), przy czym obie kategorie nie pokrywały się z sobą (Brubaker 1998: 45–51). Warto podkreślić, iż mimo ogłoszenia istnienia *narodu radzieckiego*, mieszkańiec Związku Radzieckiego pozostawał obywatelem ZSRR o określonej przynależności narodowej wskazanej w *paszporcie wewnętrznym*, czyli dowodzie osobistym.

Współczesny ukraiński badacz podsumowuje:

Współobywatelstwo w warunkach trwałych doświadczeń współpracy między narodami, narodowościami oraz innymi grupami etnicznymi w państwie wieloetnicznym nabiera cech wspólnoty ponadnarodowej. W tym kryje się racjonalny sens pojęcia „naród radziecki”. [...] Jego istnienie wiązano z funkcjonowaniem wspólnego organizmu gospodarczego w ramach ZSRR, ze społeczną (zwłaszcza klasową) i duchową jednością wszystkich narodów i narodowości kraju. [...] naród radziecki pojmowany był jako etap na drodze do zlania się narodów [...] [i – G.D.] rzeczywiście istniał, będąc wspólnotą współobywateli. I konsekwencje jego istnienia zapewne będą trwałe (Kononow 2000: 21).

Wobec sygnalizowanych powyżej problemów, a także przyjętej tu perspektywy wielokulturowej, wydaje się, że historyczne procesy narodowościowe w ZSRR warto rozpatrywać w kategoriach *uznania wartości* (a raczej jej braku), znanych z dyskusji nad wielokulturowością i multikulturalizmem w krajach zachodnich; będzie to wymagało wprowadzenia kilku kolejnych kategorii.

Bibliografia

- Baluk W.,
2002 *Koncepcje polityki narodowościowej Ukrainy. Tradycje i współczesność*, Wrocław.
- Bazyłow L., Wieczorkiewicz P.,
2005 *Historia Rosji*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Bourdieu P.,
2008 *Zmysł praktyczny*, przeł. M. Falski, Kraków.
- Brubaker R.,
1998 *Nacjonalizm inaczej. Struktura narodowa i kwestie narodowe w nowej Europie*, Warszawa.
- Brytczenko S.,
1990 *Dejaki pytania rozwytku nacionalnych widnosyn na Ukraini*, Kyjiw.
- Burszta W.J.,
1998 *Antropologia kultury. Tematy, teorie, interpretacje*, Poznań.
- Czarnecki S.,
2002 *Czyliberalizm deprecjonuje wspólnotę? W odpowiedzi na krytykę komunitarystyczną [w:] Indywidualizm. Wspólnotowość. Polityka*, red. M.N. Jakubowski, A. Szahaj, K. Abryszeński, Toruń.

- Czerwonnaja S.,
1997 *Wieloetniczny kompleks współczesnej kultury rosyjskiej: dialog czy konfrontacja religii, narodów, państw* [w:] *Dylematy tożsamości europejskich pod koniec drugiego tysiąclecia*, red. J. Mucha, W. Olszewski, Toruń, s. 119–131.
- Golka M.,
2010 *Imiona wielokulturowości*, Warszawa.
- Habermas J.,
1993 *Obywatelstwo a tożsamość. Rozważania nad przyszłością Europy*, przeł. B. Markiewicz Warszawa.
- Hobsbawm E.,
2008 *Wprowadzenie. Wynajdywanie tradycji* [w:] *Tradycja wynaleziona*, red. E. Hobsbawm, T. Ranger, przeł. M. Godyń, F. Godyń, Kraków, s. 9–23.
- Horowski F.,
1970 *Socjalistyczni nacji – nacji nowoho typu*, Kyjiw.
- Kempny M.,
2000 *Kultura narodowa wobec zmienności tradycji* [w:] *Kultura narodowa i polityka*, red. J. Kurczewska, Warszawa, s. 64–79.
- Kononow I.,
2000 *Etnos. Cinnosti. Komunikacija (Donbas w etnokulturowych koordynatach Ukrainy)*, Łuhanśk, <http://coppg.iatp.org.ua/staty/monograf.htm> [dostęp: 21.08.2006].
- Kopanycia M.,
1967 *Nacji ta nacionalni widnosyny w period budiwnyctwa socjalizmu ta komunizmu*, Charkiw.
- Kubiak H.,
1994 *Wartość eksplanacyjna kategorii „charakter narodowy”*, „Przegląd Polonijny”, nr 3, s. 5–50.
- Kuliczenko i in.,
1975 *ZSRR. Państwo wielonarodowe*, przeł. A. Ślisz, Warszawa.
- Lane C.,
1981 *The Rites of Rulers. Ritual in Industrial Society – The Soviet Case*, Cambridge.
- Marples D.R.,
2006 *Historia ZSRR. Od rewolucji do rozpadu*, przeł. I. Scharoch, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Michna E.,
2006 *Relacje pomiędzy tożsamością etniczną a obywatelstwem. Analiza porównawcza sytuacji Rusinów Karpaccyckich na Słowacji, Ukrainie i w Polsce* [w:] *Obywatelstwo i tożsamość w społeczeństwach zróżnicowanych kulturowo i na pograniczych*, red. M. Bieńkowska-Ptasznik, K. Krzysztofek, A. Sadowski, t. I, Białystok, s. 75–89.
- Nijakowski L.M.,
2006 *Domeny symboliczne. Konflikty narodowe i etniczne w wymiarze symbolicznym*, Warszawa.
- Nowak A.,
2004 *Od imperium do imperium. Spojrzenia na historię Europy Wschodniej*, Kraków.
- Raciborski J.,
2011 *Obywatelstwo w perspektywie socjologicznej*, Warszawa.

- Sadowski J.,
2006 *Literacka i kinematograficzna „Opowieść o prawdziwym człowieku”: esencja bolszewickiej antropologii?* [w:] *Socrealizm. Fabuły – komunikaty – ikony*, red. K. Stępnik, M. Piechota, Lublin, s. 289–295.
- Savidan P.,
2012 *Wielokulturowość*, przeł. E. Kozłowska, Warszawa.
- Smolicz J.J.,
1999 *Współkultury Australii*, Warszawa.
- Subtelnyj O.,
1993 *Ukrajina. Istorija*, Kyjw.
- Szacki J.,
2001 *Nacjonalizm* [w:] *Trudne sąsiedztwa: z socjologii konfliktów narodowościowych*, red. A. Jasińska-Kania, Warszawa, s. 27–36.
- Szahaj A.,
2004 *E pluribus unum? Dylematy wielokulturowości i politycznej poprawności*, Kraków.
- Szporluk R.,
2003 *Imperium, komunizm i narody. Wybór esejów, wstęp i red. A. Nowak*, Kraków.
- Tischner J.,
2005 *Etyka solidarności oraz Homo Sovieticus*, Kraków.
- Tyszka K.,
2004 *Nacjonalizm w komunizmie. Ideologia narodowa w Związku Radzieckim i Polsce Ludowej*, Warszawa.
Ukraina. Przewodnik Krytyki Politycznej. Z Jarosławem Hrycakiem rozmawia Iza Chruślińska i Piotr Tyma,
2009 *Wstęp* A. Michnik, Gdańsk–Warszawa.
- Walichnowski T.,
1972 *ZSRR. Państwo wielonarodowe*, Warszawa.
- Yekelchyk S.,
2009 *Ukraina. Narodziny nowoczesnego narodu*, przeł. J. Gilewicz, Kraków.
- Zubok V.,
2010 *Nieudane imperium. Związek Radziecki okresu zimnej wojny, od Stalina do Gorbaczowa*, przeł. A. Czwojdrak, Kraków.